

Apel pokoju podpisało już 257 milionów ludzi

Narody świata pokrzyżują plany ludobójców atomowych

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

18 sierpnia

1950 r.

Rok VI

Nr 226

(1848)



Pisarz francuski HONORIUSZ BALZAK dał w swych powieściach realistyczny obraz życia i dążeń burżuazji, odsłaniając z genialną wnikliwością, siłą kierującą społeczeństwem kapitalistycznym — żądę zysku. Cały świat postępowy obchodzi dzisiaj setną rocznicę śmierci autora „Komedii ludzkiej”. (Patrz art. na str. 2).



Wykonamy i przekroczymy zadania wielkiego Planu

Obrady ORZZ w Łodzi

Wczoraj odbyło się w Łodzi rozszerzone plenarne posiedzenie ORZZ, na które przybyli przewodniczący i sekretarze Pow. Rad Zw. Zaw. z terenu województwa oraz przedstawiciele zarządów oddziałów i okręgów Zw. Zaw. w Łodzi. Obecny był również członek prezydium CRZZ — poseł KURYŁOWICZ.

Podstawą do ożywionej dyskusji, w której wzięło udział kilkanaście osób, był referat przewodniczącego ORZZ Sumerowskiego na temat zadań Zw. Zawodowych w Planie 6-letnim.

Dyskutancki poddali krytyce dotychczasowy styl pracy poszczególnych ogniw związkowych. Wskazywali oni na słabą działalność komisji związkowych oraz nie wszędzie

jeszcze właściwe docenianie roli kobiet, młodzieży i bezpartyjnych w pracy związkowej.

Ostatni w dyskusji zabrał głos przewodniczący Zw. Zaw. Włókniarzy — Krzywański. — Zadania, jakie stawia przed włóknarzami Plan 6-letni — mówił ob. Krzywański — są realne i wykonalne. W r. 1955 mamy wyprodukować 607.700 tys. m tkanin bawełnianych, 74.900 tys. m tkanin wełnianych i 103.900 tys. m tkanin jedwabnych — czyli przeciętnie o 53 proc. więcej niż w r. 1949. Hość zatrudnionych natomiast wzrosnie tylko o 25 proc.

W jaki sposób wykonamy plan?

Przed wszystkim poprzez likwidację do minimum postojów maszyn w zakładach oraz przez zmniejszenie absencji. Do realizacji planu przyczyni się ponadto codzienne wykonywanie norm produkcyjnych oraz likwidacja braków. Cenne rezerwy ludzkie otrzymamy dzięki przechodzeniu robotników na zwiększoną obsługę wrzecion. Wielką rolę w przyspieszeniu tempa produkcji odegrają pomysły racjonalizatorskie oraz szkolenie kadr. Poprzez ożniwa związkowe, Ligę Kobiet i ZMP do-

trzymy do każdego robotnika i usłwia domimy go o zadaniach Planu 6-letniego.

— Włókniarze łódzcy — powiedział na zakończenie przew. Krzywański — będą walczyć nie tylko o wykonanie planu, ale i o jego przekroczenie.

Dyskusję podsumował członek prezydium CRZZ poseł Kuryłowicz, po czym zebrani podjęli jednogłośnie uchwały o zadaniach Zw. Zaw. w realizacji Planu 6-letniego. (U)

Jesteście odpowiedzialni za przyszłość ludzkości

PRAGA (PAP). Na porannym posiedzeniu czwartego dnia obrad II Zjazdu Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze, wygłosił przemówienie znany pisarz radziecki Ilija Erenburg, przekazując studentom pozdrowienia Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju.

— Apelujemy do wszystkich narodów — powiedział m. in. Erenburg — by zmusiły swe rządy do zaprzestania walki i do rozpoczęcia rokowań. Apelujemy do wszystkich narodów, by zmusiły ONZ do uczciwej pracy nad

utrwaleniem pokoju. Apelujemy do narodów, by zmusiły ONZ do usunięcia przedstawicieli, którzy nie reprezentują swych narodów.

W zakończeniu, zwracając się do studentów, Erenburg powiedział: jest jedyną tylko kulturą na świecie, której nie można dzielić na wschodnią i zachodnią. Jestem przekonany, że zdołacie obronić tę kulturę, że jesteście zdecydowani jej bronić i że potraficie zachować pokój. Spoczywa na was wielka odpowiedzialność, jesteście odpowiedzialni za przyszłość ludzkości.

Pełne zaspokojenie potrzeb ludności zapewni planowy skup zboża i ziemniaków

WARSZAWA (PAP). — Współcześnie aparat skupu w całym kraju kończy intensywne przygotowania do skupu zboża, który wchodzi obecnie w początkową fazę oraz do skupu ziemniaków, który rozpocznie się ok. 10—15 września. Przygotowanie skupu zbóż i ziemniaków oparte jest na uchwałach Prezydium Rządu z dn. 26 lipca w sprawie organizacji skupu ziemniaków ze zbiorów w roku 1950.

Uchwała Prezydium Rządu ustala, że dla realizacji zaopatrzenia miast w chleb i ziemniaki, konieczne jest dokładne przygotowanie i sprawne przeprowadzenie akcji skupu nadwyżek towarowych zbóż i ziemniaków. Uzyskanie w rb. lepszych zbiorów oraz właściwe ich zabezpieczenie pozwoli na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności i przemysłu w stopniu wyższym niż dotychczas.

Planowy skup zboża dokonywany będzie w takich terminach, by do końca roku kalendarzowego zostało skupu-

cone co najmniej 68 proc. zaplanowanej ilości, w pierwszym kwartale 1951 roku — ok. 26 proc., a w drugim kwar-

Bliski jest dzień wyzwolenia całej Korei

MOSKWA (PAP). — W depeszy z Phenjan Agencja TASS podaje rozkaz naczelnego dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-Sena z okazji 5 rocznicy wyzwolenia Korei przez armię radziecką spod jarzma imperializmu japońskiego. Rozkaz ten głosi m. in.:

Naród koreański obchodzi 5 rocznicę wyzwolenia w ciężkich warunkach słusznej wojny wyzwolitej przeciwko amerykańskiemu interwencji zbrojnym, którzy dokonali nikczemnego zamachu na wolność i niezawisłość naszej ojczyzny. Wróg liczył na to, że za pierwszym uderzeniem rozgromi naszą armię ludową i że armia ta utraci swą siłę oporu, a cała Korea przekształci się w kolonię amerykańską i bazę wypadową podległą wojennym na Dalekim Wschodzie. Dlatego też wróg, gwałcąc brutalnie wszystkie normy prawa międzynarodowego zaatakował wiarołomnie nasz kraj, ale wróg srodcie się zawiódł. Nie wziął on pod uwagę bojowości narodu, który zdecydował stanowczo wywalczyć sobie wolność i niezawisłość. Dzielną postawą naszych sił lądowych i morskich, naszych wojsk ochrony pogranicza, partyzantów i partyzantek obróciła w niwecz plany wroga.

Niedaleki jest już dzień — stwierdza następnie rozkaz — gdy całe terytorium naszej ojczyzny zostanie całkowicie wyzwolone od amerykańskich interwencji zbrojnych i gdy sztandar wolności i niezawisłości będzie powiewał nad całą ziemią koreańską.

Inicjatywa w rękach wojsk ludowych

MOSKWA (PAP). — Jak podaje z Phenjan Agencja TASS, oddziały koreańskiej armii ludowej na wschodnim brzegu rzeki Nakton odparły przeciwnarciarstwo przeciwnika wszczęte przy pomocy wojsk pancernych i artylerii, PEKIN (PAP). — Z Phenjanu do-

noszą, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej przejęły inicjatywę w swe ręce i, pokonując opór nieprzyjaciela, prowadzą w dalszym ciągu natarcie.

Wojska ludowe, które prowadziły natarcie w kierunku Onczju i Koren, po pokonaniu zacieklego oporu nieprzyjaciela, wyzwoliły oba te miasta stanowiące ważne punkty obronne wojsk amerykańskich.

tale przyszłego roku — zaledwie 6 proc. ogólnej ilości przewidzianej w planie skupu.

Skup zboża w miesiącach wielkiego natężenia przewozów kolejowych będzie wymagał szczególnego wysiłku ze strony kolei. Do transportu zbóż przeznaczonych będą kryte wagony odpowiednio wyposażone.

Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych zorganizują przewóz samochodowy na podstawie terenowych planów, umożliwiając wykorzystanie na potrzeby skupu zboża — taboru różnych instytucji i przedsiębiorstw.

Zaopatrzenie w ziemniaki na okres zimowy przeprowadzone będzie w różny sposób dla dwu stref, na które podzielono cały kraj: strefy konsumpcyjnej, której potrzeby będą zaspokojone częściowo w drodze przerzutów ziemniaków z innych okręgów oraz strefy produkcyjnej, posiadającej nadwyżki ziemniaczane. W tej drugiej strefie konsumenci indywidualni i zbiorowi zaopatrzą się w ziemniaki w najbliższych spółdzielniach gminnych, lub nawet bezpośrednio od producentów.

Spółdzielnie Spożywców w obrębie pierwszej strefy zaopatrzą w terminie do 5 listopada br. zorganizowanych konsumentów indywidualnych oraz uspołecznione zakłady gastronomiczne.

Protest Rządu Polskiego

W związku z doniesieniami z Korei o masowych nalotach i bombardowaniach miast i wsi przez samoloty amerykańskie, Rząd Polski wystąpił depesze do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Jakuba Malika i do sekretarza gen. ONZ Trygve Lie. W depeszach tych Rząd Polski protestuje przeciw tej bezprawnej akcji jednego z członków ONZ.

Rząd Polski wyraża stanowcze poparcie dla wniosku postawionego przez rząd ZSRR, jako całkowicie zgodnego z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych, zmierzającego do rozwiązania sprawy koreańskiej na drodze pokojowej.

Co dzień niesię?

BOJA SIĘ ROBOTNIKÓW

„Największym niebezpieczeństwem dla koreańskiego przedsiębiorstwa USA jest postawa robotników portowych we wszystkich krajach świata” — stwierdza „New York Times”. Jak donoszą — robotnicy portowi w Seattle mają „ze względu na bezpieczeństwo” zostać zastąpieni przez wojsko...

ADENAUER...

Były minister Rolnictwa Dolnej Saksonii, dr Gerecke otrzymuje dziennie po kilkadziesiąt listów, których na dawcy komunikują o wystąpieniu z adenaurskiej CDU (Chrześcijańsko-Demokratycznej na Unia). W związku z

tym dr Gerecke oświadczył w Hannoverze, że prawdopodobnie złoży własną partię.

ZACHODNIO-OKUPACYJNA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Francuski sąd wojskowy w Koblencku (Niemcy zach.) skazał czterech aktywistów ruchu obrońców pokoju na miesięczne kary więzienia, za rozdanie odezw wzywających do wzięcia udziału w wlecu Pokoju

ZOŁNIERZE

Dwóch amerykańskich żołnierzy armii okupacyjnej odwiedziło Uniwersytet Humboldta w Berlinie Po dyskusji ze studentami Amerykanie samorzutnie złożyli swe

podpisy na wyłożonych w hallu uniwersyteckim listach, wzywających do uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który pierwszy użył bomby atomowej.

LOTNICY „LUFTWAFFE” NA KOREI!

Od chwili rozpoczęcia przez USA interwencji na Korei — uaktywniła się działalność burwunkowych francuskiej legii cudzoziemskiej w Niemczech zachodnich — donosi „Die Tat”. Wielu młodych mężczyzn, szczególnie byłych żołnierzy „Luftwaffe”, uprzednio odznaczonych — powołano obecnie nagle do służby „za oceanem”.

Amerykanie nie chcą iść do worka

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska donosi o niestawieniu się na pobór wielu osób, wezwanych do armii. Według informacji dzienników, przeciętny odsetek nie stawiających się na punkty poborowe w Nowym Jorku wynosi 22 proc.

Prokuratura zapowiedziała, że w najbliżej dniach przystąpi do rozprawy w sprawie osób nie zgłaszających się na pobór, a w początku października wytoczone będzie im postępowanie sądowe.

Jesteśmy silni, bo po naszej stronie słuszność

Historyczne znaczenie walki o pokój polega na tym, że po raz pierwszy bierze w niej udział sumienie prostego człowieka.

Udział uczonych całego świata w tej walce nie jest przypadkowy. My nie możemy dopuścić do nadużywania nauki i twórczej myśli człowieka dla celów wojennych. Chcemy by nauka służyła budownictwu Pokoju i Socjalizmowi na całym świecie.

Oto słowa przewodniczącego Łódz. Komit. Obr. Pokoju, rektora UŁ prof. dr Chałasińskiego wypowiedziane na konferencji wyborczej Dzielnicy Śródmieście — prawa.

W uroczystości udekorowanej sali CBT przy ulicy Andrzeja Struga zebrało się wczoraj blisko 600 delegatów z bloków. Wśród wybranych na Kongres delegatów znaleźli się: rektor Chałasiński, znana sportsmenka Jadwiga Głazewska, oraz przewodniczący DOKP Henryk Barański.

Na ręce przewodniczącego wpłynęły w czasie zebrania zobowiązania

produkcyjne dla uczczenia Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju od pracowników Wytwórni Transformatorów i Urzędów Termotechnicznych, Centr. Biura Techn. Masz. Włók., Południowych Łódzkich Zakładów Przem. Jedwabnic. — Tkalnia 14 i Okr. Spółdz. Mleczarskiej.

*

215 delegatów blokowych dzielnicy Bałuty wybierało wczoraj w sali PZG nr 5 przedstawiciele do stałego Komitetu Dzielnicowego Obrońców Pokoju (21 osób), na konferencji łódzkiej (40 delegatów) i na Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju (4 osoby).

Janina Szczerba, rejonowa w prezydium RN Płn., zasłużyła sobie na to wyróżnienie, swą aktywną postawą w akcji obrony pokoju, młoda robotnica PZG, przewodnicząca pracy Cecylia Kiełbik i przewodnicząca Ligę Kobiet dzielnicy Bałuty Sylwia Gwizdałowa, będą także godnie reprezentować Bałuty na Kongresie. Czwartym wybranym jest przewodnik pracy, ślusarz Jan Dudka. (ak)

Łódzki Komitet Obrońców Pokoju komunikuje, że Dzielnicowe Konferencje Obrońców Pokoju odbędą się w następujących terminach:

ŚRÓDMIEŚCIE — 18 bm. o godz. 18, Świetlica Samorządowców, ul. Wólczańska 4

STAROMEJSKA — 18 bm. o godz. 16,30, Wojewódzka RN, ulica Ogrodowa 15

GÓRNA — 19 bm. o godz. 17, Świetlica ZPB, im Dzierżyńskiego, ul. Piotrkowska 235.

Spisek się nie uda

(W setną rocznicę śmierci Honoriusza Balzaka)

Francuz Mauriac, przedstawiciel burżuazyjnej „kultury“ twierdzi, że trzeba się przyzwyczaić do życia z nieczystym sumieniem. Ta rozbrajająca szczerza wypowiedź nabiera specjalnej treści, jeśli się uwzględni, że Mauriac jest pisarzem, reprezentującym poglądy współczesnej kapitalistycznej literatury zachodnio-europejskiej.

Cóż oznacza panamauriacowa wypowiedź? To, ni mniej ni więcej, że pisarz zwolniony jest od obowiązku mówienia prawdy. Kłamstwo, zbrodnia — brudzi sumienie, ale trudno, trzeba się do tego przyzwyczaić i trzeba żyć tym kłamstwem i zbrodnią. Rzecz jasna, iż świat, który przy-

muje poglądy p. Mauriaca, świat, który te poglądy realizuje w praktyce, i w życiu i w sztuce, nie może się pogodzić ze spuścizną zmarłego przed stu laty innego pisarza francuskiego, Honoriusza Balzaka. Kto kłamie, ten z niechęcią słucha prawdy. Uznaje się wprawdzie, iż Balzak potrafił przedstawić „całą swą epokę“, ale stwierdzenie tego zjawiska przeraża raczej Mauriaca, niż cieszy. I oto powstaje spisek, zmierzający zdecydowanie do przekreślenia twórczości autora „Komedii ludzkiej“.

Spisek przeciwko Balzakowi łatwo było wykryć rok temu w maju, gdy świat obchodził 150 rocznicę uro-

dzin tego pisarza. Enuncjacje Sartre'ów i innych były zupełnie przejrzyste i zdecydowane.

Tymczasem gdy garstka dekadentów szykuje Balzakowi zagładę we własnej jego ojczyźnie, gdzie indziej, konkretnie: w Związku Radzieckim, w Polsce, w innych krajach demokracji ludowej, w masowych nakładach ukazują się poczęły zbiorowe wydania jego pism. Nakłady te nie zalegają półek księgarskich, lecz są rozchwytywane przez czytelników tych krajów.

Jakaż jest tego przyczyna? Świat, w którym dzieło Balzaka jest w pełni honorowane w przeciwieństwie do świata Sartre'ów i Mauriaców, nie chce się przyzwyczaić do życia z nieczystym sumieniem, woli żyć prawdą.

Jakże, dla przykładu, podobać się może „intelektualistom“ zachodu pisarz, który o ich klasie, o burżuazji pisał, że ona „przekształca godność osobistą w wartość wymienną — to znaczy w pieniądź, w złoto, w złota, któremu bije się niskie pokłony.

Jakże świat Mauriaców uznaje ma pisarza, który pierwszy uciekł od romansów, pseudoklasykizm i rycerskich, który (razem ze Stendhałem — choć innymi drogami i metodami) świadomie wszedł na drogę realizmu. „Nie wierzę — pisał Balzak — aby obraz współczesnego społeczeństwa można było stworzyć przy zastosowaniu metod literatury XVII i XVIII stulecia“.

Przekształcanie się społeczeństwa feudalnego w nowoczesne, pokazało można było tylko metodą realizmu, metodą szczerości, metodą prawdy.

Tylko przy stosowaniu tej metody można było w „Komedii ludzkiej“ pokazać społeczeństwo pierwszej połowy XIX wieku takim, jakim ono było naprawdę, a przez to pokazać przyszłym pokoleniom prawdę tego społeczeństwa. Balzakowski obraz tamtego świata, obraz, którego postacie precyzyjnie umieszczone są w historii, staje się argumentem dla marksistowskiej teorii rozwoju społeczeństwa. I dlatego — pisał Pierre Daix — „tylko teoria zrodzona z rewolucyjnych doświadczeń proletariatu pozwala nam przywrócić postaci Balzaka jej prawdziwy charakter, uwolnić Balzaka od wykrzywionych masek, które przyczepiła mu burżuazja, aby tym lepiej go zdusić“.

Dzieli Balzaka nie grozi zagłada. Na nic się zdadzą wysiłki Sartre'ów i innych teherzliwych uciekinierów od życia. Balzak stał się własnością całej postępowej ludzkości — czytany jest w setkach języków przez wszystkich, którzy chcą poznać prawdę historyczną, a przez to zrozumieć dzień dzisiejszy, upewnić się, że burżuazja idzie nieuchronnie na dno. Przed zagładą nie uratuje jej żaden egzystencjalista.

Literatura francuska idzie od Balzaka dwoma torami. Jeden doprowadził do wypaczeń mauriacowskich i sartre'owskich. Ten stumień wysycha w pustyni bezideowości. Drugi tor prowadzi do Aragona. Tam był upadek — tu doświadczenia rewolucyjne zmieniły strumień w potężną rzekę, której wyschnięcie nie grozi. Kto czyta Aragona, ten widzi Balzaka bez wykrzywionej maski.

Balzak w twórczości swojej niejednokrotnie wychodził z założeń politycznie błędnych, ale w swych dziełach umiał pokazać prawdę, pokazać właściwe oblicze burżuazji.

„Sympatie Balzaka — mówił Engels — kierują się ku klasie skazanej na zagładę. Ale mimo wszystko satyra jego jest najbardziej przyzyczna wtedy właśnie, gdy w jego powieściach zjawiają się arystokraci. A jedni ludzie, o których mówi on z nieukrywaniem podziwem, to jego najbardziej zażarci przeciwnicy polityczni, bohaterzy republikańscy klasztoru St. Merri, w owej epoce jedyni przedstawiciele mas ludowych“.

Dlatego, dzięki realizmowi powieści Balzaka dzieło jego, mimo często bynajmniej nie postępowej postawy politycznej twórcy — doznaje dziś w krajach socjalizmu godnego przyjęcia. M. M.

Wizyty anglosaskie

SOFIA, 17.8 (PAP). Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna w ostatnich czasach do Jugosławii przybywają coraz częściej goście z USA i z Anglii. Niedawno Tito podejmował ministrów angielskich Noel-Bakera i Bottomley'a.

Wizyty anglosaskie dotyczą zresztą nie tylko spraw, związanych z eksploatacją gospodarczą Jugosławii, lecz również zagadnień politycznych i militarnych. Chodzi np. o znane plany imperialistyczne zmontowania osi Belgrad — Ateny — Ankara — Rzym.

Mistrzostwa tenisowe juniorów

Na sopockich kortach rozpoczęły się zawody o mistrzostwa tenisowe Polski juniorów.

Do mistrzostw zgłoszonych jest ogółem 88 zawodników, w tym 64 juniorki.

W pierwszym dniu mistrzostw dobrze zagrał również lodzianin, którzy na cztery spotkania, wygrali cztery, wykazując dość dobrą technikę. Najbardziej emocjonującym było spotkanie Sikorskiego (Piotrków) z Plonkiewiczem (AZS Gdańsk). Przeciwnik małego piotrkowianina jest młodym, ale już stylowym graczem. Szczególnie dobrym był przy siatce, gdzie skutecznie i silnie smeczował. Wygrał piotrkowianin.

Również Sikorski II wygrał z mistrzem pierwszego kroku Chranowa — Skłipala 6:3, 6:0. Kleibert z łódzkiego Widzewa miał za przeciwnika repr. W-wy Fietkę. Łodzianin pokonał przeciwnika w trzech setach 6:4, 4:6, 6:3.

Wreszcie ostatni z łódzkich juniorów Koczyński (Spójnia Łódź) po bardzo ciężkiej walce pokonał Łaskowskiego (Budowlani Opole) 6:5, 3:6, 6:3.

Nad podniesieniem wydajności pracy radzić będą włókniarze

W dniach 25 i 26 bm. w Łodzi, w gmachu Zw. Zaw. Włókniarzy przy ul. Sienkiewicza odbędzie się obrada rozszerzonego Plenum Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy.

Zasadniczym tematem obrad będzie omówienie problemów związanych z naczelnym zadaniem podniesienia wydajności pracy, a więc: podniesienia kwalifikacji zawodowych, spotęgowania ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, przeprowadzenia analizy i samokrytycznej oceny obu tych ruchów itp. W programie obrad przewidziany jest referat o zadaniach Zw. Zaw. Włókniarzy w walce o realizację uchwał V Plenum KC PZPR i CRZZ, dyskusja nad tym referatem oraz omówienie spraw organizacyjnych.

W skład rozszerzonego plenum prezydium Zw. Zaw. Włókniarzy, oprócz 11-osobowego zarządu, wejdą: przewodniczący i sekretarze wszystkich oddziałów Zw. Zaw. Włókniarzy w kra-

ju oraz przewodniczący rad zakładowych 25 największych zakładów włókienniczych w Polsce. Ponadto w obradach uczestniczyć będą przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, KE i KW PZPR, organizacji masowych, CRZZ oraz Okr. Rad Zw. Zaw. z Łodzi, Katowic i Wrocławia.

Ogółem w obradach weźmie udział około 150 osób.

13-letni chłopiec uratował życie rodzicom

Pogotowie ratunkowe w Choszcznie zostało wezwane do wsi Kiełpino (woj. szczeciński), celem udzielenia pomocy porażonym prądem Walentyńcie i Janowi Henrychom.

Na miejscu stwierdzono, że 13-letni syn Henrychów — Władysław robi porażonym sztuczne oddychanie, dzięki czemu rodzice jego odzyskali przytomność. Chłopiec widząc, że matce i ojcu grozi śmierć, gdyż dotknęli linii wysokiego napięcia, przez materiał marynarki odcięli druty, potem zastosował rodzicom sztuczne oddychanie, ratując im życie. Władysław Henrych ukończył w szkole kurs PCK I stopnia.

Rowery dziecięce z odpadków

Henryk Godlewski z spółdzielni pracy „Metalowiec“ obmyślił system oszczędnego wycinania form elementów potrzebnych do wyrobu zamków okiennych oraz zbudował prototyp roweru dziecięcego z materiałów niewykorzystanych w produkcji. Model roweru został zatwierdzony i spółdzielnia rozpoczęła już produkcję.

Białoruś przekazuje Polsce zabytki sztuki

Rząd Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przekazał Polsce odnalezione po wojnie na terenie Republiki Białoruskiej cenne polskie zabytki historyczne.

Wśród zabytków znajdują się duże wartości historyczne portrety: Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Jana Kazimierza, Jana Sobieskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Augusta III i jego żony, Stanisława-Augusta, oraz inne dzieła malarskie.

Poza tym transport zawiera interesujące zabytki kultury, jak cenny haft z XVII w. i pas z XVIII w. z wytwórni w Kobylce pod Warszawą. Zabytki te powiększą zbiory na szczytach muzeów.

WACŁAW RZEZACZ

Ślepa uliczka

Przekład H. Gruszczyńskiej-Dubowej (49)

— Nie znam tej koperty — rzekła i podała ją z powrotem notariuszowi.

Purkl wzruszył ramionami.
— Zmarły oddał mi ją na miesiąc przed chorobą.
— Już wtedy nie był zdrowy.
— Nigdy nie był chory na umyśle — odpowiedział notariusz.

Trzymał kopertę w swoich kościstych, długich palcach stopadłe do blatu stołu. I może pod wpływem dwu szybko wypitych szklaneczek śliwownicy wyobraził sobie jakąś mityczną sprawiedliwość, która w tym wypadku działała w odpowiednim czasie. Choć wiedział dokładnie, że tę igrzaskę losu uznaje za słuszną tylko z racji swej nienawiści do Anny Gromusowej. Wyjął z kieszonki kamizelki cienki szczyrząk ze złotymi okładzinami, zawieszony na drugim końcu łańcuszka od zegarka, i jednym długim pociągnięciem przeciął kopertę.

— Proszę panów o zajęcie miejsce — zwrócił się do Michała i Roberta.

Robert rozłożył się w fotelu najniebalej i najobojętniej jak potrafił. Założyły się, że ten stary nie zapisał mu ani halerza, a matce dał tylko to, co musiał według prawa. Wyciągnął papierosa i zapalił, aby uwydatnić swoją pogardę dla tej ceremonii i zemścić się na notariuszu za to, że minął go bez zwrócenia nań uwagi.

Michał usiadł pod obrzytym portretem ojca, który zajmował niemal trzecią część ściany naprzeciw okna. Ferdynand Gromus kazał go zrobić w czasach, gdy upojony wciąż nowymi sukcesami i własną żywotnością podziwiał sam siebie.

Notariusz Purkl miał ten obraz naprzeciw siebie. Przygotowując się do odczytania testamentu, spjrzał ku niemu i rzucił potem na niego oczyma przez cały czas czytania.

Notariusz odkaslnął zwykłym kaszlem człowieka, który oczekuje szacunku słuchaczy, zanim jeszcze otworzy usta, przez które zresztą w tej chwili przemawiało prawo nieosobiste i bezwzględne. I głosem suchym, który chwilami przypominał ptasi skrzek, zaczął czytać testament Gromusa:

W pełni świadomości, po dojrzałej rozwadze i w pełni świadom doniosłości swego zarządzania, postanawiam i przeznaczam, aby z moim majątkiem ruchomym i nieruchomym, ze wszystkim, co jest moją własnością, postąpiono jak następuje:

Notariusz zamilkł na chwilę, jak gdyby musiał nabrać tchu, w rzeczywistości zaś dlatego, że był przyzwyczajony uwydatnić przerwy każde przeczytane zdanie. Szybkiem spojrzeniem przebiegł po słuchaczach delectując się ich napięciem. Michał siedział ze skupionym, uważnym wyrazem, jak gdyby nie był ich współtwórcą. Z Roberta zaś wbrew oczekiwaniu spadła maska obojętności, obudził się jego instykt gracza; pochylony do przodu zapomniał o papierosie. Wracając w tej chwili do dni, gdy pełnym napięcia wzrokiem zawiązał na sylwetce biegnącego konia, na którego stawił. Myśl, że tym łatwym sposobem mógłby jednak zdobyć pieniądze, na które weale nie liczył, wzbudziła mu krew. Dlaczego nie? I z uniesieniem, z jakim potrafił okłamywać sam siebie, kiedy chciał pochlebić losowi, by go pozyskać dla swych zamiarów czy życzęń, rozpoczął na dodatek gloryfikować nieboszczyka Gromusa. Nie był on taki zły, ten stary pan — mówił sobie — a że mnie właśnie nie lubił, to bardziej należy położyć na karb matki (ja mu się nie dziwię, że jej miał powyżej uszu) niż na mój. Założyłbym się, że pamiętał o mnie, bo był dżentelmenem a nie sknerą, i musiał ostatecznie przyznać, że poczuwa się do czegoś wobec mnie. I dając się unosić fali nagle obudzonego optymizmu Robert zakładał się sam ze sobą nie tylko o prawdopodobieństwo zapisu, ale i jego wysokość, którą odgadywał między dwudziestu pięciu a pięćdziesiątą tysiącami koron.

Tymczasem w oczach Anny tlił czarny ogień. Jeśli miała jeszcze jakieś wątpliwości czy nadzieje, gdy trzymała w ręce

kopertę ze zleceniem, o którym nic nie wiedziała, to pierwsze zdanie powiedziało jej, że ponad wszelką wątpliwość testament został zmieniony bez jej wiedzy. Czyż jest w ogóle do pomyślenia, aby nie była już tutaj panią, aby tu żyła tylko z łaski albo nawet, aby wyrzucono ją jak dziewczę, która się wysłużyła?

Poprzez duszną kotarę napechniętego uczucia, przewrotnych myśli i dzikich zachcianek dobiegały do niej słowa testamentu. Suchy, wyprążony głos skrzyptał i wyśmiewał się, prowadził przedstawienie silnie akcentowanymi zgłoskami jedną za drugą — do jej nieuniknionego zakończenia.

...cały mój majątek ruchomy i nieruchomy, jak tu wyliczono...

chrześcący spis nazwisk i liczb, śmieszny, okrutny i dumny przegląd bogactwa gromusowskiego, nagromadzonego przez pół wieku gonitwy, pracy, hazardu i spryciarstw dalej, dalej, komuż to wpada to dojrzałe rajskie jabłko w objęcia?

...zapisuję temu jedynemu synowi Michałowi Gromusowi.

Krótki oddech, tylko taki, ile wystarczy na przełknięcie, aby ślina zwilżyła gardło, i szybkie spojrzenie na Annę Gromusową. Nie umie się opanować ta kobieta, nawet ćwierć wieku dobrobytu nie nauczyło jej być damą. Opadła na fotel, jak gdyby spłonęło w niej rusztowanie, które podtrzymywało ją w pozycji wyprostowanej, zaś oczy jej patrzą na niego morderczo. No, głupia baba, coż jego obchodzi cała ta gromusowska mamona?

Z tego — ciągnął zmarły Ferdynand Gromus przez usta swego przyjaciela, notariusza Purkla — musi dać mej żonie, pani Annie Gromusowej, dom numer hipoteczny 757 w Libnicach w dożywotnie użytkowanie i ustanowić jej oraz zapewnić dochód miesięczny 4,000 koron albo wartość im równą, przy czym za podstawę ma być wzięta wartość koron w dzień spisania niniejszego testamentu. Po jej śmierci dom nr hp. 757 powróci do majątku Michała Gromusa albo jego spadkobierców, zaś dochód ustaje. Dalej nakazuje Michałowi Gromusowi, aby wypłacił swemu przewodniemu bratu, Robertowi Alexandrowi, synowi pani Anny Gromusowej, koron 100,000 jednorazowo.

(d. c. n.)

MASKA GANGSTERÓW



Rys.: K. Grus

— A może pod tą maseczką będzie można coś niecoś nabroić.

SPORT

Co powiedział trener tenisistów radzieckich

po meczu Warszawa - Moskwa

Po zakończonym w Warszawie meczu tenisowym z zawodnikami Związku Radzieckiego uzyskano wypowiedź trenera Sinićkowa.

Zapytany o wrażenia z pobytu w Polsce, trener Sinićkow oświadczył: „Jestem zachwycony entuzjazmem pracy, z jakim naród Polski Ludowej wykonuje 6-letni Plan i odbudowuje kraj, zniszczone wskutek wojny. Odniosłem jak najlepsze wrażenie z pobytu w Sopocie, Zakopanem, Katowicach, Krakowie, Łodzi oraz w stolicy Polski — Warszawie”.

Dziennikarze strzelają

W niedzielę 20 bm. od godz. 9 do 16 otwarta będzie do dyspozycji wszystkich dziennikarzy w Łodzi strzelnica na Widzewie (ostatni przyśtanek 10, za wiaduktem kolejowym po prawej stronie).

Dziennikarze staną na stanowiskach by zdobyć odznakę.

Dystans 50 m. Broń małe kalibrowa. Wszyscy dziennikarze zechcą niewątpliwie skorzystać z tak nadarżającej się okazji przybywając na strzelnicę. Koszt udziału w strzelaniu wyniesie około 200 zł.



MIECZYSLAWA MODEROWNA w karykaturze Ałaszwewskiego.

Publiczna dyskusja

O podniesienie kultury w sporcie piłkarskim

W dyskusji, jaka toczyła się na łamach naszego pisma na temat podniesienia kultury w sporcie piłkarskim, zgodziliśmy się wszyscy: działacze sportowi, zawodnicy, trenerzy piłkarscy i dziennikarze sportowi, że łączą nas jeden wspólny cel, do którego zmierzamy czasem różnymi drogami. Celem tym jest usunięcie brutalności z boisk piłkarskich.

Na pytanie, co sądzi o polskim tenisie i międzynarodowych mistrzostwach Polski w Sopocie, w których brał udział najlepszy tenisista krajów demokracji ludowej, trener radziecki powiedział: „Mistrzostwa Polski w Sopocie dowiodły, że tenisiści polscy grają bardzo dobrze i znacznie podnieśli swój poziom gry, po pobycie w Moskwie. Świadczą o tym wygrana Skoneckiego w grze z Asbothem i II miejsce zajęte w grze podwójnej mężczyzn, kobiet i mieszanej”.

Mówiąc o towarzyskim spotkaniu Moskwa — Warszawa, Sinićkow podkreślił: „Nasze spotkanie z tenisistami polskimi miało charakter równej walki i sądzę, że stanowić będzie ono podstawę dla dalszych kontaktów sportowych tenisistów radzieckich i polskich”.

Zapytany o dalsze plany tenisistów radzieckich, trener Sinićkow stwierdził: „Po powrocie do Związku Radzieckiego tenisiści nasi wezmą udział w mistrzostwach ZSRR i w rozgrywkach o puchar

Wyścig kolarski »Szlakiem Pokoju«



Po powrocie Komisji PZKol. (prezes Gołębiowski, kpt. sportowy Kilmaszewski) z objazdu trasy etapowych, ustalono następującą trasę wyścigu „Szlakiem Pokoju”: Zgorzelec — Warszawa: etap I — 27 km: Zgorzelec — Jelenia Góra — 83 km, przez Lubań, Grytów, Lwówek, Wien, etap II — 28 km: Jelenia Góra — Wałbrzych — 103 km, przez Bolków, Strzegom, Świdnicę, Świebodzice, etap III — 29 km: Wałbrzych — Opole — 168 km, przez Świebodzice, Świdnicę, Dzierżoniów, Ząbkowice, Paczków, Nysę, Niemodlin, etap IV — 31 km: Opole — Katowice — 108 km, przez Strzelce, Pyskowice, Gilwice, Zabrze, Bytom, Chorzów, Batory, etap V — 1 września: Katowice — Kielce — 160 km, przez Mysłowice, Sosnowiec, Dąbrowę Górniczą, Strzemieszce, Sławków, Olkusz, Wolbrom, Miechów, Wodzisław, Jędrzejów, Chęciny,

Może nareszcie wyjadą

W związku z zaplanowanym wyjazdem ekipy sportowej Z.K.S. Budowlani w dniu 13 bm. do Będkowskiej Góry pow. radomskiego, oraz sekcji motorowej do Kapiny pow. Łowicza, Z.K.S. „Budowlani” powiadomiła, iż z powodu nie otrzymania samochodu z O.K.R.Z.Z. Rady Kultury Fizycznej i Sportu jak też

ZSRR, a następnie w okresie zimowym pracować będą nad podwyższeniem poziomu gry”.

Mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Warszawy 6:5.

Piłkarze Pabianic zwyciężyli na Żuławach

Piłkarze Włókniarza z Pabianic bawili ostatnio na Żuławach, odnosząc dwa zwycięstwa. Pabianianie wygrali ze Związkowcem Maibork 2:1 (2:0). Obie bramki zdobył Zuber.

W Tczewie Włókniarze wygrali z miejscowym zespołem Spójni 5:3 (1:1). Bramki zdobyli: Zuber, Kurowski, Wagner, Paprocki, Dąbrowski.

Po tych sukcesach w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 na stadionie w Pabianicach Włókniarz spotka się w towarzyskim spotkaniu z ŁKS, który ma wystąpić w ligowym składzie.

etap VI — 2 września: Kielce — Radom — 141 km, przez Zagnańsk, Łączną, Suchedniów, Skarżysko, Biłżyn, Odrowąż, Końskie, Gowarczów, Gielniów, Skrzyszyno, Wolańów,

etap VII — 3 września: Radom — Warszawa — 105 km, przez Jedlińsk, Białobrzegi, Grójec, Tarczyn, Raszyn.

Łączna długość trasy wyścigu — 878 km. Start i meta w poszczególnych miastach etapowych przewidziane są w następujących godzinach:

- I — Zgorzelec godz. 14 — Jelenia Góra godz. 17,15
 - II — Jelenia Góra godz. 14 — Wałbrzych godz. 17,20
 - III — Wałbrzych godz. 12,30 — Opole godz. 17
 - IV — Opole godz. 13,30 — Katowice godz. 17
 - V — Katowice godz. 10,30 — Kielce godz. 16
 - VI — Kielce godz. 11,30 — Radom godzina 17
 - VII — Radom godz. 14 — Warszawa godz. 17,10.
- W dniu 30 sierpnia nastąpi jednodniowa przerwa w Opolu.

z Przedsiębiorstw Budowlanych wyjazd nie doszedł do skutku. Sekcja motorowa nie wyjechała, gdyż brała udział w Rajdzie Tatrzzańskim w Zakopanym. W związku z powyższym, wyjazd odłożono na dzień 20 bm. tak do Będkowskiej Góry, jak i do Kapiny.

Nosi korespondenci piszą:

Nowa Gdynia bije rekordy... ale anty-sanitarne

W niedzielę 13 bm. wypędziło mnie słońce na „łono natury”. Cel wyieczki — Nowa Gdynia, Zgierskim tramwajem przyjeżdżam do Chełmów. Stamtąd leśną ścieżką na plażę w Nowej Gdyni. W lesie obok ścieżki — masa śmieci. Są tam gazety, papier z opakowań, butelki, okruchy jedzenia itd.

Ale oto zbliżamy się do Nowej Gdyni. Przybywając tu po raz pierwszy raz ogrodzenie. Kolczasty drut. Za drutem plaża i ludzie. (Plaża jest niezłym źródłem dochodu. Czas, aby to zmienić).

Wchodzimy za ogrodzenie. Tłumy ludzi „okupują” brzeg stawu. Dziwi mnie mała liczba kąpielących się. Krótki pobyt nad wodą wyjaśnił to zjawisko. Woda (brak przyplwy 1 odpływu) „diabelnie” brudna, potłuczona flaszki na dnie, kąpielące się psy razem z ludźmi — oto fakty, które nawet optymiście odbierały chęć do pływania.

Czy jest tam jakaś służba porządkowa? Sądząc z wybrków, którym „występy” uchodzą bezkarnie, można przypuszczać, że nie ma nikogo, kto pilnuje tam porządku.

Reasumując całość, należy stwierdzić: Nowa Gdynia przybiera właściwe jej oblicze, jeśli: 1) umożliwi

się dopływ i odpływ wody, 2) usunie kolczaste ogrodzenie, 3) przyjeżdżający, okażą się w miarę zdyscyplinowani.

R. K. Koresp. „Dz. Ł.”

Niebezpieczna sadzawka

W domu przy ul. Listopadowej 58 (Stoki) w godz. popołudniowych zdarzył się w dniu 16.8. br. nieszczęśliwy wypadek.

Dwuletni Leszek Wochna wpadł do przyrodnej sadzawki, należącej do wspólnego gospodarstwa Leona Owczarka i Bolesława Malinowskiego, za mieszkalnych przy tejże samej ulicy nr 60. Na szczęście matka zdołała uratować dziecko, przybiegając na miejsce wypadku w samą porę, kiedy woda wyrzuciła ciało na powierzchnię. Szybka pomoc lekarska pogotowia PCK zdołała zsiniałe już dziecko przywrócić do życia.

Władze MO winny wreszcie nieroztropnym i lekkomyślnym właścicielom sadzawki nakazać jej ogrodzenie, tym bardziej, że znajduje się ona tuż przy ulicy. Rodzice natomiast powinni swoje dzieci otoczyć staranną opieką.

A. B. Koresp. „Dz. Ł.”

W PLANIE 6-LETNIM:



Akcja wczasów obejmie w r. 1955 ponad 1 milion pracowników, w tym 741,5 tys. pracowników fizycznych.

Sprawa pilna dla Strykowa

Omioty są wszędzie w pełnym toku, a w wielu miejscowościach rozpoczęły się już przemiany zboża. Dawno przygotowane młyny ruszyły pełną parą.

W Strykowie są dwa młyny. Jeden Samopomocy Chłopskiej, a drugi prywatny. Dla potrzeb ludności wiejskiej z tej okolicy — dwa młyny wystarczy.

Przed trzema miesiącami młyn prywatny zawiesił swoje czynności, ogłaszając remont. Do tej pory nie jednak nie wskazuje na to, aby jakiegokolwiek roboty remontowej były rozpoczęte.

Ponieważ jeden młyn w okresie jesiennego przemiana nie wystarcza — uruchomienie drugiego młyna stało się dla Strykowa sprawą aktualną i pilną. Tymczasem w młynie, jak już powiedzieliśmy, nic się nie robi.

Właścicielka twierdzi, że nie ma pieniędzy na remont.

Z dotychczasowego trybu postępowania właścicielki wynika jednak raczej chęć sprzedania przylegającego do młyna domu na rozbiórkę, niż wyremontowanie młyna. Ale młyn trzeba uruchomić i w tym wypadku Miejska Rada Narodowa powinna coś po-

stanowić. Zostawić inicjatywę właścicielce — to znaczy zrezygnować z remontu młyna, a tym samym z jego uruchomienia. Znaczący to również — utrudnić chłopom przemiał, z którym jeden młyn nie może sobie dać rady.

Czyś mocny(a) w rachunkach?

Zadanie nr 53: Podać dwie liczby spełniające następujące warunki: pierwsza równa się 5/9 drugiej, a druga jest o 6 2/3 większa od 3/7 sumy obu liczb. Odpowiedź prosimy kierować do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Dla Działu Zadań”.

Rozwiązanie zadania nr 52: Stop zawiera 24 g miedzi i 56 g srebra.

Za trafne rozwiązanie nagrody otrzymują:

1. Bielówna Leokadia (Łódź, ul. Gdańska 14, m. 32). — M. Kownacka „Tajemnica uskrzydłonego serca”.
2. Sniada Jadwiga (Pabianice, ul. Wilejska 21) — K. Dębska „Kwiaty małej”.
3. Włostowski Marceł (Łódź, ul. Przędzalniana 66) — P. Pawlenko „Szczęście”.

Uwaga! Prenumeratorzy „Dziennika Łódzkiego”

Wszelkie reklamacje odnośnie wpłat za prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” prosimy zgłaszać pod adresem: Biuro Prenumeraty PPK „Ruch” Łódź, ul. Zwirki 1/3.

OGŁOSZENIE III

Ogłaszamy likwidację firmy „Zrzeszenie Pracowników „Płacówka” sp. z o. o. w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 111, z dniem 1. 1. 1950 roku.

Wzywamy wierzycieli do zgłaszania roszczeń w ciągu 3 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia.

LIKWIDATOR.

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
- Dr BIBERGAL, specjalista, skórne, weneryczne. 4-6, Piotrkowska 134 — tel. 269-96. (k 37)
 - Dr PIWECI wewnątrzne, płuca, serca. 3-7, Piotrkowska 85, tel. 216-06
 - Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerii — Piotrkowska nr 58, przyjmuje 8-9, 4-7
 - Dr AL. LESNIEWICZ chirurg. Jaracza 26-48, telef. 224-09, 5-6.
 - Dr PIĘKOW wewnątrzne i nerwowe, powrócił z urlopu, g. 4-6, Próchnicka 6. (k 184)
 - LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy, godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny. Piotrkowska nr 3, telefon 216-48 (k 50)
 - Dr HEYKO - POREBSKI skórne, weneryczne. 17 do 19, Brzeźna 6. Telefon nr 158-19. (k 38)
 - Dr SIENKO Ksawery — specjalista skórno-weneryczne 16-18, Kilińskiego 132. (k 274)
- SPRZEDAM** meble do syplalni, stołowego, biblioteczne, biurko, obrazy, maszynę do szycia, lampy, łożeczko dziecięce. Narutowicza 25, front III piętro.
- MEBLE:** garderoba, kredensy, stół, krzesła, biurko i inne sprzedam. 1 Maja 41-21, godz. 16-20.
- DO SPRZEDANIA** meble i inne. Ogładać od 5-7 po poł. Stalina 24-18.
- SPRZEDAM** streptomycynę. Mostowa 59, tel. 257-55 godz. 9-13.
- KUPIĘ PAS.** Łęczycza tel. nr 118, Waclawski, godziny 8-16.
- STREPTOMYCYNĘ** sprzedam. Wiadomość Limanowskiego róg Księcia Brzózki, budka z papierosami.
- TAPCZAN** sprzedam zaraz. Tel. 171-21 godziny 15-17.
- SPRZEDAM** radio „Telefunken” z magicznym okiem i klawiaturą. Obr. Stalingradu 5, m. 2.
- PAS 500 g** prosek sprzedam, tel. 165-67 albo 222-10
- NAUKA I WYCROW.**
- KURSY** kroju, szycia, modelowania IPR Zapisy codziennie Sienkiewicza 89
- KURSY** kroju, szycia IPR Armii Ludowej 17 Zapisy codziennie 17-18
- SZKOŁA SAMOCHODOWA** przyjmuje zapisy — Łódź, Wólczańska 27. (k 668)

ZMIANA NAZWISK

Podaje się do publicznej wiadomości, że decyzją Prezydenta m. Łodzi niżej wymienione osoby zam. w Łodzi uzyskały zmianę nazwisk lub imion i nazwisk:

- Aleksander Gancwol (ul. Piotrkowska 88) na „Galiński”.
- Dawid Listek, żona Hinda i syn Henryk (Kilińskiego nr 171) na „Marian Listek-Listewicz”, na „Helena Listek-Listewicz”, na „Listek-Listewicz”.
- Eugenia Elżbieta Zylbersztajn (Wschodnia 61) na „Kazimiera-Eugenia-Elżbieta Wójcicka”.
- Krzyszyna-Rula Henszberg (Piotrkowska nr 116) na „Czerwińska”.
- Józef Kuta (Strz. Kanowski 43) na „Kutkowski”.
- Bronisława-Józef Malsner, żona Kryszyna-Bożenna, Wanda i córka Hanna-Maria (Al. Kościuszki 26) na „Bronisław Malszewski” na „Malszewska”.
- Stefania Flak (Pobudniowa 29) na „Kaniewska”, Sławomir-Kalicki Dzięcioł (Przędzalniana 177) na „Dzięcioł-Wiśniński”.
- Krzyszyna-Wiktoria Zajdel (Nowotki 23) na „Helbling”.
- Stanisław Samiec (Al. Unii 20) na „Samecki”.
- Anna Elżbieta (Legionów 25-a) na „Kowalska”.
- Michał Maciejczyk i żona Ewa na „Maciejewski”.
- Zuzanna Szabad i córka Amalia, na Maria Borkowska na „Genowefa Borkowska”.
- Adolf Biełwas (Pl. Dąbrowskiego 4) na „Roman Dąbrowski”.
- Gitel Goldszajn (Narutowicza 46) na „Gustawa Lubnicka”.
- Ludwik Koza, żona Emilia i dzieci Leszek-Jerzy, Ryszard-Wacław, Zdzisława-Emilia, Janina-Helena (ul. Lipowa 68) na „Jarniewicz”.
- Leon Turz (Targowa 57) na „Włodzimierz Bobulewicz”.
- Zdzisław Baran (Woj. Polskiego 7) na „Baranowski”.
- Towia Rubinowicz, żona Brucha i syn Jerzy (ul. Gdańska 31 a) na „Tadeusz Rutkowski”, na „Bronisława Rutkowska”, na „Rutkowski”.
- Michał Zalcberg (Narutowicza 2) na „Siedlecki”.
- Grzegorz Rubinowicz (ul. A. Struga 24) na „Rutecki”.

Łódź, dnia 14 sierpnia 1950 r. (5/2) PREZYDIUM RADY NARODOWEJ W ŁODZI.

Pracownicy poszukiwani:

Księgowych bilansistów oraz księgowych na oddział Kalkulacji i Kosztów Własnych zatrudni od zaraz Ekspozytura PZOM w Łodzi, ul. Moniuszki 1-a. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna Ekspozytury PZOM w Łodzi. (K. 665)

1 tokarza, 1 frezera, 4 pracowników niewykwalifikowanych oraz 1 kowala zatrudni Spółdzielnia Pracy „Metalowiec” w Łodzi, ul. Jakuba nr 8.

Wykładowców przedmiotów zawodowych, języka polskiego, ćwiczeń poszukuje Dyr. Państwowego Liceum Administracyjnego w Sokolowie Podl., Sądowa 18. (K. 700)

PRZETARGI

- Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na generalny remont silników marki „Mercedes” typ LP 370K.
- Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na generalny remont silników „Mercedes” należy składać w terminie do dnia 30 sierpnia b. r., do godz. 10 w Zakładach Oczyszczania Miasta w Łodzi, ul. Łagiewnicka 63.
- Wadium przetargowe w wysokości 8% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy ZOM, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. 8. 1950 r., o godzinie 10 min. 30.
- Blizszych informacji zasięgnąć można w Biurze Zakładu w godzinach urzędowych, także do obejrzienia silniki przeznaczone do remontu.
- Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, prawo udzielenia częściowej roboty oraz prawo uznania, że przetarg nie dał pożądanego wyniku.
- Łódź, dnia 14 sierpnia 1950 r. (4/2) Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi.



DZIS
Włodzimierza,
Helena

JUTRO
Mariana, Ludwika

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komenda Miejska M.O. 233-90
Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44 134-15
117-11
Siraż Pozorna 159-15
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dziś i w nocy dyżurują apteki:
Antoniewicz (Pablińska 56), Danie-
lecki (Piotrkowska 127), Gorczycki (Da-
szyńskiego 59), Apt. Społ. Nr 56 (Ziel.
Rynek 3), Karlin (Wschodnia 54), Za-
gorowska (Limanowskiego 37).

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Da-
szyńskiego 36) — nieczynny do 3 9
1800 r.

PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA
(ul. Jaracza 27/29) — o godz. 19,15
„Odwet”, Złotych wazne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. Obronców Szlacheckich) — o go-
dzinie 19,15 — „Wielki człowiek do
małych interesów”.

TEATR LETNI „OSIA” — (ul. Piotrkow-
ska 16), telef. 272-70 — o godz. 19,30
„Słuby murarskie”.

**TEATR KOMEDII BUZYCZNEJ „LUT-
NIA”** — o godz. 19,15 „Córka pani
Ansot”.

TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Koper-
nika 16) — godz. 9-15 widow. zamk.
„Pan Tom buduje dom”.

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI —
(Park Sienkiewicza) Wystawa prac
malarzskich i graficznych członków
Zw. Zawod. Pol. Artystów Plastyków
okr. krakowskiego. Godzina 10-13 i
15-18

Kina

ADRIA (Stalina 1) — dla młodzieży —
„Curie-Skłodowska” godz. 15, 17, 30, 20.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Kontra-
cja” — godz. 15, 18, 30, 21 — doz. od
lat 12.

BAJKA (Francuskańska 31) — „Maaret”
godz. 19, 20. doz. od lat 14.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program
Aktualności Kraj. i Zagran. nr 31” —
godz. 15, 16, 17, 18, 19, 21.

HEL (dla młodz.) — Kino nieczynne
z powodu remontu.

MUZA (ul. Pablińska nr 173) — „Pieśń
tańca” — godz. 18, 20. doz. od lat 12.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Płomie-
nie” — godz. 17, 19, 21 — dozwolony
od lat 14.

PRZYBYWOCIE (ul. Żeromskiego 74) —
„Zdradzieckie skały” — godz. 17, 30, 20
niezwolony dla młodzieży.

ROBERTYK (ul. Kilińskiego 175) — „Oni
mają Ojczyznę” — godz. 18, 20; doz.
od lat 10.

ROMA (Rzgowska 84) — „Dziewczeta z
baletu” — godzina 18, 20; doz. od
lat 13.

REKORD (Rzgowska 2) — „Baryłeczka”
godz. 17, 30; 20; doz. od lat 18.

STY GWY (Kilińskiego 128) — „Przybrana
córka” — godz. 17, 30, 20; dozwolony
od lat 18.

SWIT (ul. Rynek 5) — „Kłopotliwe
alibi” — godz. 17, 30, 20, niedozwolony
dla młodzieży.

TECZA (Piotrkowska 108) — „Pustelnia
Parnańska” i seria — godz. 16, 30,
18, 30, 20; doz. od lat 18.

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) —
„Zwariowana lotniska” — godz. 16, 30;
18, 30; 20, 30; doz. od lat 7.

WISLA (Daszyńskiego 1) — „S. O. S.”
godz. 16, 30; 18, 30; 20, 30; doz. od
lat 18.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Płom-
ienie” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30;
doz. od lat 14.

WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego nr 16)
„Młodość i nadzieja (Komsomolski)” —
godz. 15, 30, 18, 20, 30; doz. od lat 12.

ZACHETA (Zgierska 26) — „Kwiat mi-
łości” — godz. 18, 20; doz. od lat 12.

„Służba Polsce” informuje

Komenda Miejska P. O. „Służba Pol-
sce” zawiadamia, że przyjmowane są
już zapisy kandydatów w wieku od 18
do 20 lat do szkoły Przesposob. Przem.
Przemysłu Węglowego. Nauka trwa pięć
miesięcy.

Ponadto są również przyjmowane
zgłoszenia na kursy: telefonistek, radio-
telefonistów i radiotelefonistek oraz ra-
diotelegrafistów i radiotelegrafistek.

Szczegółowych informacji udziela Ko-
menda Miejska P. O. „Służba Polsce”
Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej nr 30, po-
kój nr 1, telefon 155-20.

Potrzebny jest większy rozmach w organizacji czasów świątecznych

Ludzie pracy chętnie korzystają z tzw. czasów świątecznych. Jak dotąd, akcja czasów świątecznych w Łodzi nie nabrała — naszym zdaniem — właściwego rozmachu.

Jest to w pierwszym rzędzie winą niektórych zakładów pracy, które nie wykorzystują w pełni 5-procentowego funduszu socjalnego, przeznaczonego na akcję czasów świątecznych. Są niestety i inne przeszkody, hamujące lub osłabiające tę akcję.

Przed wszystkim z niedostateczną pomocą przychodzi referatowi turystyki ORZZ, jako organizatorowi masowych wycieczek jedno- lub dwudniowych — PKP i PKS. O tym, że DOKP musi przydzielać wagony na cele czasowe, świadczy chociażby fakt zaszły niedawno. Na najbliższą niedzielę, w związku ze świętem lotnictwa, referat turystyki ORZZ zaprojektował wycieczkę do Warszawy, połączoną z pobytom na Okęciu i udziałem w imprezach. ORZZ zapotrzebowało przez Orbis trzy pociągi dla 5000 osób, które zgłosiły się na wycieczkę. Skończyło się na tym, że do Warszawy pojedzie jedynie 1200 osób, bo przydzielono tylko jeden pociąg zamiast trzech.

A PKS? Ten znów każe sobie dość słono płacić, bo 145 zł za km. Nie sądzimy, by wspomniane instytucje nie doceniały znaczenia akcji czasów świątecznych, ale w przysz-

ści współpraca ich z ORZZ przy organizowaniu imprez czasowych musi mieć cechy wielkiej dla tej akcji życzliwości, i odpowiedzialności. (Z. N.)

Szkoły na was czekają

Po zdrowo i przyjemnie spędzonych wakacjach, wracając do szkół tysiące dzieci zdobywać wiedzę. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Łodzi z prawdziwą troską przygotowuje szkoły, aby dzieci mogły uczęścić się w jak najlepszych warunkach.

Obecnie TPD przystąpiło do rozszerzenia sieci szkół podstawowych i licealnych w Łodzi. Oprócz nowej szkoły — na osiedlu im. Marchlewskiego przy której powstanie 5 oddz. przedszkola (budowa zostanie zakończona w październiku) TPD uruchomi 2 przedszkola przy ul. Narutowicza 30 i przy ul. Senatorskiej 11. Istnienie przedszkoli przy szkołach podstawowych, ma te zalety, że przedłuża łączność dzieci z wychowawcami TPD.

Ponadto w tym roku szkolnym TPD przejmie szkoły podstawowe: przy ul. Piotrkowskiej 187, Lipowej 49, Giewont 7, Bocznej 5 oraz szkołę ćwiczeń (w której odbywają praktykę uczniowie liceum pedagogicznego) przy Liceum Pedagogicznym (ul. Wólczańska 171).

Przewidziana jest również przebudowa budynku w Rogach, gdzie powstanie przedszkole - ośrodek tur-

nusowy z bursą. Na jednomiesięczne turnusy przybywać tu będą uczniowie celem poprawy zdrowia. (ej)

Pogoda w Łodzi

W dniu 17 bm. zanotowano: temp. najwyższa 26,3 st.; temp. najniższa 13 st.; temp. średnia za dobę 20,4 st. Średnia wilgotność powietrza 69 proc. Wiatr południowo-wschodni. Średnia siła wiatru 2,4 m/sek. Opadów nie było. Suma opadów od początku miesiąca 67,5 mm. Temp. minimalna przy powierzchni ziemi 12 st.

TABELA WYGRANYCH

3 dzień ciągnięcia

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na nr 37644 w Bydgoszczy.

Wygrane po 200.000 zł padły na nr nr 26000 56927 66419 89579 113655.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 4790 9386 20420 20609 27563 34179 35234 39203 46934 55313 57247 65493 70227 73654 75288 80079 82325 87198 108817.

Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr 8210 10499 12377 13135 35392 48711 55133 57017 62847 71856 73035 88729 90007 91954 95188 114689.

Kurs nauczycieli jęz. rosyjskiego

Ministerstwo Oświaty organizuje w b. roku szkolnym 6-miesięczny kurs języka rosyjskiego w Krakowie dla osób spoza zawodu nauczycielskiego.

Kandydaci winni się wykazać dobrą znajomością języka rosyjskiego. Uczestników kursu mają zapewnić bezpłatnie zakwaterowanie i utrzymanie oraz otrzymać stypendium.

Absolwenci kursu będą zatrudnieni w zawodzie nauczycielskim. Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy kierować do dnia 21 sierpnia w Wydziale Oświaty — Piotrkowska 104 — poprzeczna oficyna — Oddział Szkolenia.

Zebrań i odczytów

DZIS: — W lokalu Okręgu TPPR w Łodzi ul. Piotrkowska 272-b I. piętro, o godzinie 17,30 odprawa przewodniczących kół TPPR z dzielnic Śródmieście-Lewa, Staromiejska i Bałuty.

Mały felieton

Ogórkowy bałagan

Kupiłam kiszzone ogórki w sklepie PSS. Zdziwiłam się trochę, bo jeden kilogram kosztował 160 zł, co w porównaniu z koszem świeżych (40 zł) wydało mi się nazbyt wygórowaną ceną. Czego się jednak nie robi oczekując gości.

Technikum i Liceum Handlu Zagranicznego powstaje w tym roku w Łodzi

Od 1 września br. uruchomione zostaje w Łodzi Państwowe Technikum i Liceum Handlu Zagranicznego.

Program nauki obejmuje przede wszystkim ekonomikę handlu zagranicznego i języki. Liceum jest pod

specjalną opieką instytucji związanych z handlem zagranicznym, a uczniowie odbywać będą praktyki w placówkach tych instytucji.

Kandydaci do liceum wykazać się muszą ukończonym gimnazjum handlowym ogólnokształcącym lub 9 klasami szkoły podstawowej. Wszyscy uczniowie zapewnione mają stypendia. Zapisy przyjmuje sekretariat liceum przy ul. Lipowej 16, w godz. od 10 do 12.

Radio

PIĄTEK, 18 SIERPNI

11.35 Rec. skrzypcowy w wyk. W. Helmrichówny, akompan. K. Baciewicz; 12.04 Dziennik; 12.30 Skrzynka weterynaryjna w opr. dr M. Świątkowskiego; 13.10 Rep. T. Szewery pt. „Po zniwach w PGR i spółdzielniach produkcyjnych”; 13.20 Chw. muz. lud.; 13.25 Progr. dnia; 13.30 Konc. ze Szczecina; 14.00 Radiokronika; 14.15 Komunikaty; 14.20 Muz. popularna; 14.55 „Mówią książki”; 15.10 Muzyka kompozyt. rosyjsk. w wyk. E. Rogalskiej — fortepian; 15.30 Aud. dla świetl. dziecięcych; 15.50 Muzyka; 16.00 Dziennik; 16.20 „Na boiskach i bieżniach kraju”; 16.25 Jak pracuje nasz komitet domowy? 16.35 Pieśń różnych narodów; 16.45 Aktualności łódzkie; 16.55 Co usłyszymy w naszym jutrzejszym programie? 17.00 Konc. dla przedowników pracy; 18.05 Pogadanka sportowa; 18.15 „W naszych zakładach pracy”; 18.25 Konc. życzeń; 18.45 „Szpilki”; 19.00 Koncert symfon.; 20.00 Dziennik; 20.40 „Ulubione melodie”; 21.15 J. S. Bach Suita C-dur; 22.00 Wschodnia Radiowa; 22.15 Konc.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.10 Progr. na jutro; 23.15-24.00 „Letnie nastroje”.

Kolacja udała się wspaniale, smakowały także ogórki.

— Pyszne, gdzie kupiłaś? — spytała siostra.

— W Powszechnej — zawsze tam kupuję — odpowiedziałam z dumą. Trochę drogie, bo 160 zł kg, ale mam pewność, że są dobre.

Odpowiedzią na te słowa był wybuch śmiechu.

— A gdzie ty taki sklep znalazła. Przecież ja w PSS płacę 70 zł za kg i dostaję wcale nie gorsze.

Goście bawili się moim kosztem przez cały wieczór, poddając w końcu poważnym wątpliwośćom moje umiejętności prowadzenia domu.

— Młoda mężatka — no tak, jeszcze się nauczy.

A ja się uparłam. Chodziłam dziś do sklepu do sklepu — tam, gdzie kupuję ja i tam, gdzie siostra i stwierdziłam, że:

Sklep PSS nr 174 przy ul. Piotrkowskiej 228 sprzedaje kiszzone ogórki z beczki po 160 zł za kg, a sklep nr 373 przy ul. Piotrkowskiej 181 — po 70 zł za kg.

Wczorajsi moi goście rozgrzeszyli mnie, ale kalkulacja cen w PSS pozostała dla nas zagadką. (yk)

NOTATNIK ŁÓDZKI

* **MIESZKAŃCY DOMU** przy ul. Nowomiejskiej 6 niszczą ustawicznie ogłoszenia, które wywieszają na drzwiach swego lokalu zarząd uczelniany ZAMP. Jeżeli to ma być „żart”, to bardzo niesmaczny.

* **RESTAURACJE USPOŁECZNIENIE** powinny umieszczać na stolikach serwetki oraz sól i pieprz. Pozwól to konsumentom doprowadzenie do „stanu jadalności” często zupełnie niesione zupy lub niedoprawione sosy.

* **RUCH KOŁOWY NA ULICY GDANSKIEJ** (od ul. Żwirki do ul. Świerczewskiego) wstrzymany będzie wskutek robót ziemnych od 18 sierpnia do czasu ukończenia robót.

* **POLSKI CZERWONY KRZYŻ** okr. łódzki jako organizator akcji Dni Przeciwegruźliczych w Łodzi i województwie, uzyskał w okresie od 1.9.1949 r. do 30.6. br. kwotę 2.320.560 zł z imprez, ofiar oraz ze sprzedaży znaczków, nalepek i kart pocztowych, za co składa społeczeństwu podziękowanie.

* **ZAGADKA NASZEGO MIASTA** (16). Ile setek kg śmieci dziennie wymiatane jest z kin łódzkich,

Sprawa dnia

Niezrozumiała „polityka opłat” w domach akademickich

Prawo zamieszkiwania w domach akademickich w okresie letnich wakacji mają, zgodnie z przepisami, studenci odbywający praktyki wakacyjne, pracujący zarobkowo, zatrudnieni w dziekanatach oraz nie mający możliwości wyjazdu z Łodzi na okres letni.

Takie stanowisko wobec studentów zasługuje na uznanie i jest wyrazem stałej opieki nad młodzieżą szkół wyższych. Niezrozumiałe jest jednak co następuje:

W ciągu roku szkolnego student płaci 380-450 zł miesięcznie za łóżko w 3-5-osobowym pokoju. W okresie wakacji za to samo łóżko płacić musi 2.100 zł.

Cena ta jest w stosunku do zarobku studenta, nie otrzymującego w czasie wakacji stypendium, co najmniej niewłaściwa i wywołuje zdziwienie.

Czy dlatego, że student zostaje w Łodzi i pracuje trzeba go obciążać 6-krotnie większą opłatą za mieszkanie? Weźmy przy tym pod uwagę, że pokoje są przeważnie 4-5-osobowe, a więc pełne komornicze za taki pokój wynosi średnio 10.000 zł. Wynajęcie prywatnie pokoju w śródmieściu, kosztowałoby może tyle samo.

Sytuacja domów akademickich nie otrzymujących w okresie wakacji od powiednich funduszy, też nie jest najlepsza. Utrzymanie domów w oparciu o tak wysokie opłaty, ściągane od nielicznych, zmuszonych latem zostać w Łodzi studentów, w żadnym wypadku nie może być uznane za słuszną. (j)

Liga Kobiet organizuje kurs robót ręcznych

Zarząd Miejski Ligi Kobiet organizuje w czasie od 1 września 1950 trzymiesięczny kurs robót ręcznych na drutach dla potrzeb własnej rodziny. Kurs będzie odbywał się w dwóch grupach, dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Miejski Ligi Kobiet ul. Andrzeja Struga nr 1 w godzinach od 9 do 16. Płóć miejsc ograniczona.

Ofiary

Na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci złożył: Jędrzejewski Tadeusz — zł 1000, Kubiak Aleksander zł 400, Bujny Kazimierz zł 200.

jeżeli na 100 łódzian, 99 rzuca papierki czy ogryzki na podłogę kina, zamiast do kosza?

— Panie Kierowniku! — Kiełbasa wieprzowa całkiem zeschna — co z nią zrobić?

— Też kłopot! — Niech ją pani powiesi między kiełbasy z dzika!



Rys.: K. Grus

AGAPIT KRUZOE czyli ROBINSON KRUPKA (73)



Apolinary kroczył na czele zwiadowców. Wyprawa gązła po gorącym płasku w głąb wyspy. Ekspedycja była po zęby uzbrojona (ale współczesne źródła nie podawały, że drżała — i to ze strachu).

— Nie bójcie się, jestem z wami! Apolinary uspokajał raz poraz głośno wdychających piratów i wymachiwał zawiadko obryzmym muskietem — starszakiem, który pamiętał czasy szwedzkiego nalazu.

— Zadnych diamentów jeszcze nie widział — oświadczył z miną skwaśniała jak skamieniały ocet — Jim Pępek, człek brodaty i mimo swojego wesołego nazwiska, dość ponury.

Zwiadowcy zaczęli rozprawiać o diamentach i bogactwach tego świata. Nie mogli oni zauważyć, że z zarosli, które tylko co minęli, wyskoczył młodzieniec...

Nie oglądając się wystartował on w przeciwnym kierunku (osiągając szybkość strusła, spleśzającego na spotkanie dawno już niewidzianej strustowej).

Jedna myśl sprawiła, że biegacz pędził z szybkością rekordu świata: — Angli! Przybyli, by grabić!

OBCHÓZ REGULARNIE OTRZYMYWAC GAZETĘ W PŁACASZ PUNKTUALNIE PRENUMERATE

W T D A W C A I

Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217 82 209-02, 204-75 — Dział Sportowy 208 95, Dział Miejski 207 18. — Dział Ogłoszeń 123-33 — Dział Prenumerat 180 74. — Wiceprez. od godziny 17.00 telefon Reakcji tylko 209-02 i Sportowy 208 95.

Redakcja rekwizytów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerate „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje P.P.K. „Ruch” Łódź, ul. Piotrkowska 61, tel. 180-74 Nr konta P.K.O. VII 567, pren. mies. 135 zł.

Redaktor naczelny
ANATOLI MIKULKO